

Drogi Dzieci, przed nami kolejne tematy do zrealizowania.

Zapraszam Was do obejrzenia prezentacji pod tym linkiem

<https://view.genial.ly/5ea15585d407580db9e439ca/presentation-sluchamy-pana-jezusa-kl-1>

Przeczytajcie opowiadania z podręcznika i uzupełnijcie zeszyt ćw. Pozdrawiam. Jadwiga Szyszka.

Słuchamy Pana Jezusa



PRZECZYTAJMY RAZEM!

Płaszcz świętego Marcina

Był zimowy, bardzo mroźny wieczór. Jednak Marcin, żołnierz rzymski, nie bał się zimna. Był ciepło ubrany i spokojnie jechał na koniu do swojego obozu wojskowego. Nagle zauważył, że w śniegu ktoś się rusza. Był to przemarznięty żebrak, prawie bez ubrania. Marcin zatrzymał konia, a biedak wyciągnął drżącą rękę w błagalnym geście. Marcin nie miał jednak przy sobie ani jedzenia, ani pieniędzy. Wtedy zdjął z siebie swój rycerski płaszcz, przeciął go mieczem i jedną częścią okrył żebraka.

W nocy Marcin miał sen. Zobaczył Jezusa Chrystusa okrytego połową płaszcza. Pan Jezus mówił, że to dzielny rycerz Marcin Go tak okrył. Marcin zrozumiał, że sam Pan Jezus go wzywa do służby. Opuścił wojsko i stał się rycerzem Pana Jezusa – nie takim, który walczy, ale który pomaga potrzebującym i głosi Ewangelię.

Choć było to dawno, wszyscy pamiętają świętego Marcina i proszą go o pomoc z nieba.

Gdy będziesz się modlić, pomyśl o tym, że Bóg cię kocha. I nie tylko ciebie. Kocha wszystkich ludzi. Na każdym Mu zależy.
Powiedz Jezusowi, co zrobisz, aby pokazać, że Mu wierzysz.
Może będziesz się uśmiechać do smutnych dzieci? Może pocieszysz babcię lub dziadka albo rodziców i pomożesz im w domu? Może chętniej sprzątniesz swoje rzeczy, opanujesz złość na kolegę lub brata?



W Zeszycie ucznia wykonaj ćwiczenie 1. na s. 62.



MODLITWA

Panie Jezu, chcę Cię słuchać i wypełniać to, co polecisz.
Wszystko Tobie oddać pragnę i dla Ciebie tylko żyć.
Chcę Cię, Jezu, kochać szczerze, dzieckiem Twoim zawsze być.
Serce moje weź, niech Twą śpiewa cześć.
Serce moje, duszę moją, Panie Jezu weź!

Pan Jezus zaprasza nas na Ucztę

Ostatnia Wieczera – Eucharystia – Msza Święta

Pan Jezus chce być blisko każdego człowieka.



W Wieczerniku, w dzień przed męką, Pan Jezus zostawił nam Eucharystię.



My także przygotowujemy się do przyjęcia Pana Jezusa podczas Eucharystii.

PRZECZYTAJMY RAZEM!

Być jak najbliższemu Jezusa. Janek uważał, że gdyby Pan Jezus dzisiaj narodził się na świecie, to on, Janek, zostałby Jego uczniem. Nigdy by Jezusa nie opuścił. Wędrowałby z Nim, słuchał Jego słów, patrzył na uzdrowienia i był Mu wierny. Przy Jezusie nie bałby się niczego: ani choroby, ani choroby.

Aż tu mama spytała: „Dlaczego, Janku, nie chcesz iść na spotkanie z Panem Jezusem? Przecież zaprosił nas na Ucztę”. Janek najpierw się zdziwił, a potem zrozumiał, że mama mówi o Mszy Świętej. I powiedział, że to nie to samo, co być apostołem w dawnych czasach. W kościele nie widać Jezusa, tylko księdza i zwykłych ludzi. Gdyby Pan Jezus żył teraz, Janek chętnie poszedłby za Nim, nawet gdyby źle się czuł. I nieważne, czy miałby dobry, czy zły humor, czy bolałaby go głowa, czy nie... Mama zdziwiła się: „Przecież w kościele JEST żywy Pan Jezus!”. Janek tylko wzruszył ramionami.

Akurat następnego dnia na religii Janek obejrzał film o Ostatniej Wieczery i Eucharystii pierwszych chrześcijan. To byli uczniowie Pana Jezusa, którzy uwierzyli, że Jezus zmartwychwstał i spotykali się z Nim na Eucharystii. Pani przypomniała dzieciom, że kapłan podczas Mszy Świętej wypełnia to samo, co Pan Jezus. Mówiła: „To żywy Jezus Chrystus sprawia, że chleb i wino stają się Jego Ciałem i Krwią. Jezus jest z nami tak, jak był z Apostołami. Możemy się z Nim zjednoczyć w Komunii Świętej”.

Janek zaczął rozumieć, o co chodziło mamie. Tak bardzo pragnął być jak najbliższemu Jezusa! Pojął, że może Go spotkać właśnie podczas Mszy Świętej.



W Żeszycie ucznia wykonaj ćwiczenie 1. na s. 63.



MODLITWA

Panie Jezu, wierzę, że jesteś wśród nas podczas Mszy Świętej.